

KURJER WILENSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 99 (1446)

Pomnik Mickiewicza w stolicy Francji.

Na niezbyt dużym, pięknym, okólnym wysokimi domami i okrągłym placu de l'Alma, odsłonięto w niedzielę pomnik Mickiewicza dłuta Bourdelle'a. Plac ten, na który wychodzi kilka ulic, ma z jednej strony zadzwonione aleje, ciągnące się aż do Placu Zgody (Concorde), z drugiej Sekwanę i właśnie most Aleksandra III, a tuż na Avenue de Tokio, poważny ciemny pałac ambasady polskiej. Miejsce piękne i z pewnością, na tle swobodnej przestrzeni od rzeki, smukła kolumna, na której szczycie umieścił mistrz francuski idącego ku Ojczyźnie Mickiewicza w pielgrzymich szatach, wyda się imponująca. Na kolumnie, w środku, skrzydlata sława z mieczem wzniesionym do góry: epopeja sławy, jak ją nazwał Bourdelle. U dołu, sześć plaskorzeźb, stylizowanych archaicznie, przedstawiających fragmenty z dzieł Mickiewicza, a na jednej, trzy splecione uściskiem niewiasty, (trzy zabory). Trzeba pamiętać, że wykonywaniem projektu rozpoczęto już przed wojną, podziwiać więc należy intuicję twórczą wielkiego rzeźbiarza, iż stworzyłszy sobie syntezę duszy polskiej niezależnie od jej losów politycznych, ujął ją tak trafnie, że teraz nie potrzebował prawie nie zmieniać w swej koncepcji. „Polska odrodzona” — pisał o swem dziele — tak do mnie wolała. Nie rozbitowuj mnie, uznaj mnie! Jestem tem wolańiem, tym kłosem nowym, który wyrastał mocno go przytwierdził do ziemi i zajął się niebem.

Komitet budowy pomnika zawiązał się jeszcze dużo przed wojną w 1908 r. Wstąpił doń: wybitny pisarz francuski: J. H. Rosic, starszy, Ernest Denis, Marnis-Ary Leblondowie, A. Gide, K. Lecomte, A. Lebey i inni. Powoli, z rozmaitemi przerwaniami budowano ten pomnik polski, ani wiedząc w jakich warunkach los pozwolił go postawić... A dziś... wobec przedstawicieli Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, ambasadora Chłapowskiego, z udziałem Rządu polskiego i francuskiego, z udziałem uczonych polskich i francuskich odbyła się kilkudniowa uroczystość, uroczystość wielka i wspaniała.

Bo i wielka to chwila. Uczczenie poety naszego, (jak bardzo istotnie słowo to brzmi w Wilnie!) w stolicy świata... Niezwykle zdarzenie... tam oto niedaleko śpi pod olbrzymią kopułą, pod którą wchodzi z nabożnym skupieniem monarchowie, mały szlachetka korsykański... Cesarz Napoleon. Tu pośród ambasad mocarstw świata, przed mostem świątynnym obecnością cara Wszechozji, stoi pomnik szlachcica zagrodowego z Nowogródzkiej ziemi! Urodzony w Zaosiu, zmarły w Carogrodzie, pochowany i uczczony pomnikiem w Paryżu, przewieziony do stolicy Polski, z królami jej leży popołu... Dziwna opowieść... dziwne losy... jakież bóstwo pochyla się nad poczęciem takiej istoty, że się rodzi inna od braci, inna od rodziców, od otoczenia, że przerasta je i wyrasta ponad rodaków, ponad obcych?!

Mickiewicz oddawna, za życia i po śmierci był uważany przez swoich i obcych, tych co go znali i tych co o nim słyszeli, za jednego z owych genjuszów ludzkości, którzy ogromem uczucia, wisionerstwem miłości, potęgą namiotności, zwróconej to do ziemi rodzinnej, to do całego świata, stali się własnością wszystkich myślicieli i wszystkich narodów.

Jako jednego z wodzów myśli ogólnoludzkiej czci Go dziś Paryż i Francja. Do tego kotła się przylały i inne narody. Znaleźli się u stóp pomnika dawni paryscy „emigranci” — Polacy, którzy tu cierpliwie tkwili coś nie coś o Polsce w rusofiliście nastroje Francuzów przemycając. Zabrakło niestety wysokiej,

nigdy nie pochyłonej sędziwym wiekiem postaci p. Władysława Mickiewicza i jego dużej białej grzywy, za brakło drobnej postaci jego małżonki niezakładającej podobnej do ojca, pierwowrodnej Wieszeza córki, Marii Góreckiej. Z rodziny pozostali: wnuczka Marja Mickiewiczówna, dr Ludwik Górecki ożeniony z francuzką i syn jego, oraz najwłodszy z dzieci Adama, niemowlęciem osierocony Józef, cichy, franciszkański jałmużnik, który całe życie spędził jako urzędnik magistratu paryskiego w wspomaganym najgorszej biedoty i nędzary, oddający im swą pensję, żyjący jak asceta i pustelnik, daleki i nieubliżający holdów, obchodów, reprezentacji... żywe wcielenie idei Franciszkańskiej czy Towianizmu...

Z Wilna, jak wiemy, pojechali z urną ziemi wydobytej u stóp wiązki, pod którym marzył, siadywał i tworzył Mickiewicz, prof. F. Ruszczyk i p. marszałek Szymański. Nie zabraknie więc najbliższych sercu poety pamiętek. Czy też wspominał tam kto „na paryskim bruku”, że poemat, który tam właśnie powstał w wyobraźni i natchnieniu poety, i był Mu uciechą i ratunkiem od „stuku, przekleństw i kłamstwa, niewczesnych zamiarów, zapożnych żalów, potępięczych swarów”, że ten poemat o krainie takiej, w której jedynie wtedy było trochę szczęścia dla Polaka, ten kraj lat dziecinnych... wycharowany w tęsknej pamięci z jakąż czarowną prostotą i prawdą, z jakąż niezmierną miłością i jak cudownym słowem... ten kraj dziś rozdarty, porwany dzikimi granicami, bez stolicy, bez swych odwiecznych związków krwią bohaterów i słowem poety uświęconych, że ten kraj Mickiewicza, to Litwa!... Czy też wspominał kto o tem, na tej wspaniałej uroczystości Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, której syn Litwy był wieszczem i sławą?

Hel. Romer.

Przebieg urocz. Mickiewiczowskich

Akademja w Sorbonie.

PARYŻ, 28. 4. — Wstępny aktem uroczystości połączonych z odsłonięciem pomnika Mickiewicza była akademja w języku francuskim, zorganizowana w wielkim amfiteatrze Sorbony. Przewodniczył dyrektor Collège de France, członek Instytutu Maurycy Croiset, który zagal posiedzenie, oddając głos prof. Andre Mazon, zajmującemu tę samą katedrę, na której przed laty wykładał Mickiewicz. Prof. Mazon wygłosił wspaniały odczyt o życiu i twórczości Mickiewicza. Po nim zabierali kolejno głos: przedstawiciel ministra WR i OP, p. Fr. Potocki, rektor Kallenbach, prof. Ujejski, prof. K. Kostanecki, w imieniu Akademji umiejętności oraz senator Strug w imieniu Związku literatów.

Na akademji tej byli obecni: ambasador Chłapowski w otoczeniu personelu ambasady, konsul generalny Poznański wraz z personelem konsulatu, gen. Gouraud, biskup Chaptal, ambasador Panafieu, rodzina Wieszeza w osobach: Józefa Mickiewicza, Marii Mickiewiczówny, dra Ludwika Góreckiego, Leona Royer, kapitana Choisy, pozatem marszałkowie Daszyński i Szymański oraz wicemarszałek senatu Stanisław Posner, delegacje wszechnic polskich i związków literackich, literaci: Jul. Kaden-Bandrowski, Julian Ejsmond, red. Olchowicz i w. in. Artysta komedji francuskiej Herwé deklamował wśród entuzjastycznych oklasków przepelniającą salę publiczności „Ode do Młodości”, wyjątki z „Księgi Pielgrzymstwa polskiego”, poloneza z „Pana Tadeusza” i szereg innych utworów Wieszeza.

Akt odsłonięcia.

Po nabożeństwie w kościele polskim nastąpiło o godz. 3-ej pop. uroczyste odsłonięcie pomnika na Placu Almy w obecności przedstawicieli władz miejskich, wojskowych i cywilnych. Prezydenta Doumergue'a reprezentował gen. Besson, ministra Brianda ambasador Laroche, pozatem obecni byli:

I. Paderewski, delegacja polska na czele z pp.: ministrem Carem, marszałkami Daszyńskim i Szymańskim, wicemarszałkiem Senatu Stanisławem Posnerem, szereg wybitnych osobistości polskich i francuskich oraz przedstawiciele kilkudziesięciu towarzystw polskich z północnej i wschodniej Francji ze sztabem Pierwszego przemówienie wygłosił wiceprzewodniczący stowarzyszenia „France-Pologne” p. Lewandowski, który imieniem komitetu budowy pomnika przekazał go m. Paryżowi. Następnie prezes rady miejskiej m. Paryża Lemarchand przyjął imieniem zarządu miejskiego pomnik Wieszeza Polski, mający służyć za nowy dowód coraz ściszejszych węzłów, łączących Francję z Polską.

Po przemówieniu min. oświaty Marranda zabrał głos ambasador Chłapowski, który rozpoczął słowami Viktora Hugo:

„Mówić o Mickiewiczu, znaczy mówić o pięknie i o sprawiedliwości, której był obrońcą, mówić o obowiązku, którego był bohaterem, mówić o wolności, której był apostołem i mówić o wyzwoleniu, którego był zwiaśtanem”. Takim był w rzeczywistości wielki Wieszcz polski. Jego „Oda do młodości” natchnęła całe pokolenia wiarą w ostateczne zwycięstwo poświęcenia nad egoizmem. Jestem głęboko wzruszony, oświadczyl ambasador, że dane mi jako ambasadorowi Polski we Francji powoływać się na wyrazy, które wyszły z ust proroczych Wieszeza, oddając jednocześnie hold synom Polski, którzy posłusznym akordom jego lutni zrosili krwią swoją stopy syberyjskie, kazamaty cytadeli warszawskiej, wreszcie tyle pól bitew, zaczynając od r. 1830, a kończąc na wielkiej wojnie i ostatecznym zwyciężeniu, odniesionem przez Marszałka i Jędrzejowskiego w r. 1920. (Burza oklasków). Wyraziwszy następnie wdzięczność inicjatorom pomnika, jego autorowi oraz miastu Paryżowi i rządowi francuskiemu, podkreślił ambasador nierozważalność węzłów, łączących Francję z Polską we wspólnych wysiłkach ku obronie tradycji przodków i kierowaniu swych ludów przez miłość ojczyzny ku ideałom pokoju, sprawiedliwości i postępu. Francja nie zawiodła pokładanych w niej przez Mickiewicza i wszystkich Polaków nadziei — zakończył ambasador Chłapowski swe przemówienie, wznosząc okrzyk „Niech żyje Francja!”.

Po mowie amb. Chłapowskiego nastąpiło składanie wieńców. Poza wieńcami od m. Paryża, armji polskiej i t. p. złożone zostały wieńce z napisami: „Studencki-Polacy z Litwy w imieniu swego społeczeństwa Wieszezowi i Przewodnikom narodu”, od studentów z Litwy studiujących w Paryżu oraz „Nawiewieśsemu swemu uczeloni — uniwersytet Stefana Batoro” — wieńce kłosów i kwiatów polnych litewskich z napisem na olbrzymich rozmiarów samodzielnym, złożony przez prof. U. S. B. Ruszczyka.

Akademja w sali Jena.

O godz. 5-ej po południu odbyła się w sali Jena akademja w języku polskim. Po zagajeniu przez weterana emigracji polskiej dr. Gierszyńskiego, przemówił w imieniu rządu polskiego min. Car.

— Jechałem tu — mówił min. Car — w nastroju szczególnego skupienia i szczególnego napięcia uczucia. A jechałem w takim nastroju nie tylko dlatego, że mam reprezentować rząd w państwie z nami za przyjaźniem, w państwie, które zyskało sobie raz jeszcze nasze serca, oddając hold wielkiemu naszemu mistrzowi słowa, ale też i dlatego, że przy tej okazji danem mi jest zetknąć się osobiście z kolonią polską. Używam rozmyślnie wyrażenia kolonia a nie emigracja, gdyż z tem ostatniem określeniem łączę się pojęcie wygnania z kraju, co już nie odpowiada rzeczywistości, wobec powstania państwa polskiego. Macie już dziś za sobą wielkie niepodległe państwo polskie, państwo, które rozciąga nad wszystkimi swymi obywatelami, gdziekolwiek się znajdują, swą opiekę. Zmieniły się czasy, dziś stoi za wami 30-miljonowy naród polski ze swym rządem, jest was tu z górą pół miliona, macie tu swe prawa, macie tu obowiązki, po was bowiem sądzić Polskę będą ci, którzy się przez was z nią stykają. Musicie, jak mówił Mickiewicz, o dawnej emigracji, być przykładem. To jedno, co was z dawną emigracją łączy. Ale chociaż dzisiaj

Powrót delegacji Tow. polsko-lotewskiego z Łotwy.

Przebieg pobytu w Rydze.

Wczoraj wieczorem przejechała przez Wilno w powrotnej drodze z Łotwy do Warszawy większość członków delegacji Towar. polsko-lotewskiego w składzie senatorów Kamienieckiego i Ewert, prof. Zielińskiego, inż. Trzeciakowskiego i postów Wiślickiego i Okulicza, z których ostatni pozostał w Wilnie. P.P. Tomaszewski, Sadowski i sen. Boguszewski już w niedzielę wyjechali z Rygi.

Wieczorem zaraz po przyjeździe do stolicy Łotwy w czwartek członkowie delegacji podejmowani byli przez premiera łotewskiego p. Hugo Celmińskiego. Nazajutrz złożyli szereg oficjalnych wizyt, byli obecni na śniadaniu urzędowym dla nich przez rydzkie Towar. lotewsko-polskie, poczem sen Kamieniecki i pos. Okulicz udał się na cmentarz, gdzie złożyli wieńce w imieniu T-wa na grobach pierwszego Prezydenta Łotwy ś. p. Jana Czarkste i min. Mejerowicza, następnie członkowie delegacji byli obecni na herbatce u ministra spraw zagran. p. Balodisa, wreszcie wieczorem na rauciu u *club d'affaires* polskiego, hr. Lubieńskiego.

W międzyczasie członkowie delegacji — parlamentarzyści spędzili dłuższy czas w Sejmie łotewskim podczas posiedzenia. Na wstępie rautu w poselstwie polskiem sen. Evert wygłosił krótki referat informacyjny o gospodarczych zasobach Polski i o możliwościach wzmożonej wymiany towarów pomiędzy Polską a Łotwą.

Nazajutrz rozpoczęły się konferencje poszczególnych członków delegacji z przedstawicielami odpowiednich kół łotewskich. Zwiedzono wspólnie kilka zakładów przemysłowych i giełdy, a po południu odbyła się na statku przejeżdżka po porcie i Dźwinie. Rozmowy informacyjne na tematy gospodarcze kontynuowano na śniadaniu u Konsula polskiego, p. Kolankowskiego.

Tegoż dnia prezes delegacji sen. Kamieniecki i poseł K. Okulicz byli o 11-ej rano przyjęci na dłuższej audjencji przez Prezydenta Łotwy p. Zemgalska, a w auli Uniwersytetu odbył się przy szczernej zapelnionej sali odczyt prof. Zielińskiego.

W niedzielę grono przedstawicieli prasy polskiej oraz miejscowej podejmował u siebie szef Biura pra-

owego w lotewskim Minist. Spr. Zagran. p. Bilmans. Po południu część członków delegacji odbyła wycieczkę nad morze.

Przybywającego wieczorem nowego posła polskiego w Rydze, p. M. Arciszewskiego spotkali w gronie zwykłych osób urzędowych także członkowie delegacji pp. Kamieniecki i Evert.

Wczoraj o 1-ej po południu delegacja wyjechała z Rygi, zegnana na dworcu przez liczną grono przedstawicieli Tow. lotewsko-polskiego, prasy i sfer gospodarczych Łotwy. Prof. Zielińskiemu ofiarowały studentki kwiaty.

W drodze w Dynaburgu odwiedziło powracających kilka osób z miejscowego oddziału Tow. lotewsko-polskiego z redaktorem „Dzwoonu” (miejscowego dziennika polskiego) p. K. Leczyckim na czele.

W ciągu całego pobytu w stolicy Łotwy członkowie delegacji byli niezwykle gościnnie i serdecznie witani przez sferę zarówno urzędową jak i społeczne łotewskie. Czuć było, że zbliżenie polsko-lotewskie posiada z obu stron jak najlepsze przygotowanie i że nie jest jedynie teorią lub życzeniem, a najzupełniej realnym faktem.

**

RYGA, 29. 4. Pat. Kapituła orderu trzech gwiazd postanowiła odznaczyć orderem trzech gwiazd 1-go stopnia b. premiera Bartla, ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego, ministra Kuehna i senatora Kamienieckiego.

Prócz tego orderem drugiego i następnego stopni zostanie odznaczonych 23 polskich działaczy państwowych, społecznych i t.d., w tej liczbie dyr. departamentu m'stwa przemysłu i handlu Sadowski, prof. Petrażycki, były konsul polski w Łotwie Łopatto, redaktor „Polski Zbrojnej” Ewert, śpiewaczka Korwin-Szymanowska i t. d. Ordery wręczone zostaną odznaczonym osobom przez delegację łotewską, która wyjedzie do Warszawy dla wzięcia udziału w uroczystościach, związanych z obchodem święta narodowego 3 maja.

W skład delegacji wchodzi: wiceprzewodniczący Sejmu Kwiesis i szef wydziału bałtyckiego Munters.

Z obrad konferencji rozbrojeniowej!

Odrzucenie projektu zniesienia powsz. obowiązku służby wojskowej.

GENEWA, 28. IV. PAT. — Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej wojskowej nie przyjęła na dzisiejszym swem posiedzeniu propozycji Chin zniesienia powszechnego obowiązku służby wojskowej. Delegat chiński zastrzegł sobie prawa złożenia tego samego wniosku na plenum konferencji rozbrojeniowej.

Nowe wystąpienia Litwinowa.

GENEWA, 29. IV. PAT. — W komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej prowadzone w dalszym ciągu debatę nad sprawą powszechnego ograniczenia sił zbrojnych na lądzie, morzu i w powietrzu. Litwinow domagał się, aby wyraźnie zaznaczono, że zamierzone jest istotne zmniejszenie zbrojeń, a nie tylko zwykłe ograniczenie obecnego stanu zbrojeń.

Szereg mówców, między innymi delegacji Chile, Belgji i Anglii, wskazywali na fakt, że w ostatnich latach wiele państw podjęło znaczne ograniczenie i zmniejszenie zbrojeń i z tego względu państwa te nie mogą w dalszym ciągu zmniejszać swych zbrojeń. Lord Cushmanne zaznaczył, że Anglia zmniejszyła budżet wojskowy, dotyczący lądowych sił zbrojnych z 37 milj. f. st. w roku 1929 na 23 miliony w roku 1928.

Katastrofa kolejowa.

BERLIN, 29. IV. (Pat). Biuro Wolfa donosi z St. P. Goar, że na linii kolejowej pomiędzy Bingen a Koblencją lokomotywa najeżdżała wczoraj rano na przejeżdżającej przez przejazd kolejowy auto ciężarowe, wiozącej akta konsulatu polskiego. Auto ciężarowe wraz z przyцепką zostało całkowicie rozbite i lokomotywa wlokła przed sobą na przestrzeni 200 metrów. Szofer został zabity na miejscu, jego towarzysz ciężko ranny.

stanowicie Julko kolonje polską, to jednak jesteście zarazem spadkobiercami emigracji i kontynuatorami jej pięknej tradycji. Mówca zakończył okrzykiem na cześć emigracji polskiej, Rzpłitej Polskiej, jej Prezydenta prof. Ignacego Mosickiego i Wodza narodu, twórcy państwa polskiego Marszałka Piłsudskiego.

Po dalszych przemówieniach nastąpiła część koncertowa, a wieczorem uroczysty raut, w którym wzięło udział przeszło 100 osób.

Depasza P. Prezydenta Rzpłitej do Prezydenta Republiki Francuskiej.

WARSZAWA, 29. IV. PAT. — Z okazji odsłonięcia w Paryżu pom-

nika Adama Mickiewicza Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki przesłał na ręce prezydenta republiki francuskiej Doumergue'a depeszę treści następującej: „Z okazji odsłonięcia pomnika naszego wielkiego poety narodowego Mickiewicza, który na gościnnej ziemi francuskiej był jednym z tych, co potrafili duszę polską przed narodem francuskim przedstawić, pragnę wyrazić Waszej Ekscelencji moje gorące życzenia, aby ten pomnik stał się jednym więcej symbolem węzłów nienaruszalnej przyjaźni, łączącej nasze dwa kraje”.

Silno lotnictwo to potęga państwa!

Wiadomości z Kowna.

Polska kontrpropozycja o ruchu towarowym?

Wczorajszy numer „Siehodia” donosi telefonem z Warszawy, że Polska w odpowiedzi na projekt litewski o wzajemnej wymianie towarów drogą okólną z pominięciem Wilna, przedłożyła Litwie drugi projekt. W projekcie tym Polska proponuje wykorzystanie dla wzajemnej wymiany towarów linii Suwałki—Kalwarja, która łączy się z magistralą Kowno—Wierzbołowo, a z drugiej strony ma połączenie z Warszawą. Dla wznowienia ruchu towarowego na tej linii trzeba by tylko zbudować 14-km. odcinek, którego zresztą budowa została rozpoczęta jeszcze przed wojną dla połączenia linii Wilno—Olita—Suwałki.

Potwierdzenia powyższej wiadomości „Siehodia” z Warszawy brak.

Napastliwa „Diena.”

KOWNO, 29. IV. (Tel. wł.). — W związku z podniesieniem przez delegata niemieckiego na komisji rzeczoznawców reparacyjnych dr. Schachta żądaniem zrewidowania traktatu wersalskiego i zmiany granicy niemieckiej, „Diena” zamieszcza tendencyjny i niezwykły napastliwy w stosunku do Polski artykuł, w którym m. in. pisze:

Niemcy nigdy nie uspokoją się co do obecnej granicy z Polską. Co powiedział Schacht — to myśli każdy Niemiec, czy to socialdemokrata, czy konserwatysta. Skoro jest tak, to wcześniej czy później Polacy będą musieli zwrócić Niemcom korytarz i Górny Śląsk, a może i Poznań. Naród 18-miljonowy (?) nie może dyktować swej woli 60-miljonowemu narodowi. W ten sposób Polska będzie obciążona z zachodu. Ale i na wschodzie Polska ma jeszcze więcej spornych terytoriów. Litwa otrzymała od Polski weksel w Suwałkach, Polska jednak nie tylko weksłu tego nie wykupiła, ale odebrała Litwie Wilno. Polacy obrabowali także Ukrainców i Białorusinów. Dlatego też wszyscy poszkodowani interesują się niemieckim sporem z Polską. Jasną jest rzecza, że kiedy Niemcy będą regulować swoje rachunki z Polską, inni nie omieszkają też wyciągnąć z tego właściwych konsekwencji. Nie ulega wątpliwości, że Polska dobrowolnie ani Niemcom, ani nikomu innemu swych długów płacić nie będzie. Dlatego wszyscy, którzy mają pretensje do Polski, powinni zjednoczyć się, stworzyć pewnego rodzaju syndykat i wspólnymi wysiłkami inkasować długi.

Znaczką z emblematami Wilna.

Zarząd Związku odzyskania Wilna w porozumieniu z zarządem pocztowym zamierza wydać znaczki — etykiety z emblematami Wilna po cenie 5 ct.

Znaczkę tę będą służyły do zaklepania rozklejających się kopert.

Pratut Olszewski znów proszą o zwolnienie go z więzienia.

Jak się dowiadujemy, w tych dniach prattut Olszewski, który odsiaduje areszt prewencyjny w więzieniu dla skończonych na roboty ciężkie, znów złożył podanie o zwolnienie go z więzienia, proponując złożenie kaucji w wysokości 200 tys. lit.

Uczony hinduski w Kownie.

Onegdaj przybył do Kowna z Monachium Hindu dr. Simba. Skończył on uniwersytet w Indjach i pozostaje w bliskich stosunkach z przywódcą nacjonalistów induskich Ghandim. W ciągu dwóch dni dr. Simha wygłosi w uniwersytecie odczyty na temat „Ghandi i walka Indji o niepodległość”. „Wkłady Indji do skarbcza kultury”.

Aresztowanie komunistów.

KOWNO, 29. IV. (Pat). Ubiegłej nocy policja kryminalna dowiedziała się, że w jednym z domów przy ul. Dank-a odbywa się nielegalne zebranie komunistyczne. Policja osaczyła dom i aresztowała 5 osób. Znależono wielką ilość komunistycznej literatury propagandowej.

WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

Zuchwała ucieczka dezertera.

W swoim czasie z 23 pułku ułanów w Podbrodziu zbiegł szeregowiec Henryk Krzewicki. Zbiega ujęto w Warszawie. Podczas odtransportowywania go do Podbrodzia na stacji Marekanka zuchwały dezerterski zdołał zmylić czujność wartownika i zbiec. Za dezerterskim zarządono pościg, który narazie nie dał pozytywnego rezultatu.

Pożar w strażnicy K. O. P-u.

Onegdaj na pograniczu polsko-litewskim w rejonie Wiczejn skutkiem niewyjaśnionej przyczyny wybuchł pożar w jednej ze strażnic K. O. P-u. Pożar ugaszono. Straty nieznaczne.

Ku lepszej przyszłości...

Miasteczko Cejkinie, mała stolica skazanej na zniszczenie gminy, ma jednak nie najmniejsze prawa do dalszego przodowania okolicy. Położone malowniczo, na wzniesionym brzegu wydłużonej doliny, otwierającej się na południe, okolonie z trzech stron lekko, amfiteatralnie wznoszącymi się stokami wzgórz, przetrnięte potokiem, zalane słońcem wiosennym, przypomina żywo te małe Szwajcaryje, rozsiadane licznie na Pojezierzu. Takie przynajmniej wrażenie wywiera na podróżnika, przybywającego nie szerokim, przez przyrodę wytyczonym wśród pogórków traktem od Świeciana, ale z tarasowatych równin nadziejamińskich, przez lepką, grząską drogę pod Poszumieniem, przez dwa wały piaszczyste, lasem porośnięte, które stanowią wyraźną granicę dwóch krajobrazów: Sandrowego i morenowego.

Miłe miasteczko i wierzyć się nie chce, że gmina liczy przeszło 80% analfabetów. Pociągamy się, że to stare pokolenie, że tamten procent stale się zmniejsza, a rośnie inny, procent oświeconych, dzięki szkole polskiej, dzięki wytrwałej pracy nauczycielstwa na ekspozycyjnych placówkach zawodowych i społecznych. Ognisko Z. P. N. S. P., pozostające pod przewodnictwem młodego, ale energicznego kierownika szkoły p. Wójcika Józefa, delegowało swych członków do odpowiedzialnej pracy w kółku rolniczym, czytelnicy i biblioteka koła gospodyń wiejskich, do straży pożarnej. Z ramienia ogniska zorganizowano na terenie gminy 3 kursy dla dorosłych, które obecnie dobiegają końca. W ostatnich dniach miejscowe koło ziemianek zgłosiło czynny udział w akcji dożywiania dzieci szkolnych, nieobjętych akcją państwową.

Miło zobaczyć na tak małym kawałeczku ziemi tak owocną i tak właściwie pojętą współpracę. Powoli, ale stale i konsekwentnie rośnie dorobek pracy, utrwalają się fundamenty pod lepszą przyszłość. A. Brzeskiński.

Praca oświatowo-społeczna w

nie ceniąc swoich trudów, nauczyciel korzysta z każdej okazji, aby swój wpływ nietylko wywierać na dzieci ale i na starsze społeczeństwo, znajdując tysiączne ku temu sposobności czy to przy pracy, czy też przy zabawie. Wpływ osobistego obcowania, siła przykładu, uzyskanie zaufania u społeczeństwa i umiejętności przystosowania się do pojęć ludu oraz siła przyciągania i jedności serc, to potężna moc wpływu nauczyciela. Są to zalety, które przy doświadczeniu czynią z niego mistrza, a jego dzieło staje się doskonałym. Dlatego nauczyciel, który umie stosować środki i sposoby ku temu, kształca zdrowy patriotyzm, krzewi uczucia godności narodowej, wpaia potrzebę pracy i ofiary dla Ojczyzny, bezstronnie i bezapelacyjnie informuje społeczeństwo o doniosłych sprawach narodowych, podbudza uczucia sprawiedliwości, rozwija zapal do czynów dobrych, a tepli zło, zaszczepia cnoty, wskazuje obowiązki wobec Ojczyzny i to co nas wiąże w społeczeństwo — jest mistrzem.

Człowiek unika samotności. Tkwi tutaj wprawdzie wyrachowanie, aby przy pomocy innych utrwalił swój dobrobyt, spokój, wygodę, przyjemność. Lecz często szuka on ludzi, bo jest od nich zależny, bo bez ludzi byłby bezsilnym w walce o byt, bo w gromadzie siły się zdzwajają. Gromada to jeden wielki i silny człowiek.

Zasadniczym warunkiem prawidłowego życia i rozwoju każdej organizacji jest zgodna współpraca we wspólnie obranym celu, że wreszcie każdego członka danej organizacji obowiązuje należyte spełnianie przyjętych na siebie obowiązków, posłuszeństwo i karność wobec nakazów części nadrzędnych organizacji w postaci zarządu, czy kierownictwa. Każdy członek społeczności, w której żyje, musi się nauczyć poświęcenia z siebie tego co w danym razie jest dla tej społeczności potrzebne i nie powinien tego uważać za zasługę, lecz za obowiązek moralny.

Z POGRANICZA.

— Ułotki antykomunistyczne. Jak się dowiadujemy, na terenie powiatu wolożyńskiego rozrzucono w większej ilości ułotki nawołujące do obalenia rządów sowieckich. Ułotki podpisane zostały przez organizację monarchistyczną.

— Nieudany przemyt. W rejonie Oran patrol K. O. P-u przyłapał większy przemyt w postaci 75 litrów spirytusu oraz 25 klg. tytoniu. Skonfiskowany przemyt przekazano do najbliższego urzędu celnego. Przemycników aresztowano.

— Komunistów w potrzasku. W dniu 27 b. m. na pograniczu polsko-sowieckim na odcinku Choroszczyzna w rejonie Wilejki ujęto za nielegalne przekroczenie granicy dwóch osobników.

Przeprowadzona rewizja ujawniła u aresztowanych tajne dokumenty i szyfry. Podług wszelkiego prawdopodobieństwa są wysłannicy KPZB. do miejscowych jacek komunizacyjnych z instrukcjami w związku ze zbliżającym się świętem 1 maja.

JAN BUŁHAK
ARTYSTA - FOTOGRAF
J. Agiellońska 8, tel. 968, przyjmuje od g. 9-6.

Uroczystości 3 maja.

Solenne nabożeństwo i defilada.

W dniu 3 maja, jako w rocznicę święta państwowego, odbędzie się o godzinie 10 min. 15 rano solenne nabożeństwo w katedrze. — Jednocześnie, o godzinie 11-ej, odbędzie się msza polowa na dawnym polu wojennym u wylotu ulicy Kalwaryjskiej, za koszarami legionowymi, poczem nastąpi wielka rewja wojsk garnizonu.

Po południu na placach miejskich będą przygrywały orkiestry wojskowe. Wieczorem przedstawienia w obu teatrach.

Organizacje i stowarzyszenia, które chciałyby wziąć udział w uroczystym nabożeństwie w dniu 3 maja, proszone są o przybycie do katedry punktualnie na godzinę 10-tą.

Projekty rozwiązania kwestii budowlanej.

Rozwiązanie kwestii ruchu budowlanego jest obecnie tematem dyskusji wśród czynników miarodajnych. Wysuwana jest koncepcja zaniechania niektórych mniej ważnych inwestycji państwowych, przewidzianych w budżecie, zaś sumy na ten cel przeznaczone mają być przeznaczone na budowę domów mieszkalnych. Koncepcja ta idzie po linii projektów doradcy finansowego p. Deweya.

SPORT.

PIŁKA NOŻNA.

Zawody piłkarskie o mistrzostwo Wil. O. Z. P. N.

Makabi — Pogoń 1:0. Tak chaotycznej gry jaka miała miejsce w dniu 27.IV b. r. na boisku sport. 6 p. p. Leg., podczas zawodów Pogoń — Makabi nie oglądaliśmy już dawno. Bezludna kopanina oto jedynie właściwe miano na jakie powyższe zawody zasługują. Makabi dostosowała się do przeciwnika i grała niżej krytyki. Pogoń wyszła z tego spotkania stosunkowo niezłe przegrywając tylko 1:0 mimo znacznej przewagi Makabistów. Najlepszym graczem na boisku był bramkarz Pogoni Nowak, który piękną robiznadą obronił rzut karny.

Z. A. K. S. — A. Z. S. 1:0. Drużyna A. Z. S-u wystąpiła w ósemkę, to też wyniki, jakie uzyskała z najlepszą w ub. sezonie drużyną a klasową okręgu wileńskiego można uważać za dobry. Z. A. K. S. górował przez cały czas gry nad A. Z. S-em i zarobił zaszczytne 2 punkty w mistrzostwie.

STRZELECTWO.

Wyniki zawodów strzeleckich.

Z broni małowalibrowej odległ. 50 mtr. o mistrzostwo hufców szkół średnich m. Wilna, urzędowych staraniem obwodowej komendy P. W. 1 p. p. Leg. w dniu 28. IV 1929 r. I miejsce zajął: zespół strzelecki gimn. Im. Adama Mickiewicza w składzie: Kamiński Antoni, Zdanowicz Romuald, Wigura Jerzy, Wigura Aleksander, Urbanowicz Teodor, Augustyniak Gleb, osiągając 394 pkt. na 500 możliwych. Tem samem zdobył mistrzostwo na 1929 rok.

II miejsce zajął: zespół gimn. J. Lelewela, zeszlono-roczny mistrz, osiągając 391 pkt. na 500 możliwych.

III miejsce zajęli: zespół sem. nauczycielskiego osiągając 386 pkt. na 500 możliwych.

Dalsze miejsca zajęli: zesp. gimn. Czackiego IV miejsce Z. Augusta V „ Słowackiego VI „ Szk. Techniczna VII „ „ Ogrodnicza VIII „ *Sąsiad.*

Żeński zespół gimn. Czackiego osiągnął 211 pkt. na 300 możliwych. Indywidualnie I miejsce zajął Kamiński Antoni (gimn. A. Mickiewicza) 88 pkt. na 100 możliwych.

II miejsce Paćkiewicz Lucjan (gimn. Im. J. Lelewela) 87 pkt. na 100 możliwych.

III miejsce Burzyński Olgierd (gimn. Lelewela) 80 pkt. na 100 możł. Wręczenie nagród odbędzie się w dniu 3 maja.

Wieczny bieg naprzelaj 5 p. p. Leg.

W 5 p. p. Leg. odbył się wiosenny bieg naprzelaj organizowany przez klub sportowy 5 p. p. Leg. dla wszystkich pododdziałów pułku.

Bieg odbył się na przestrzeni 3500 mtr. o nagrodę przechodnią klubu sportowego 5 p. p. Leg. Startowało 162 szeregowych 5 p. p. Leg., ukończyli bieg wszyscy.

I-sze miejsce zajął kapral Michniewicz Romuald w czasie 12 min. 14 sek., II-gie miejsce st. leg. Haar Bronisław, III-cie miejsce leg. Pujsza Jan.

Zespołowo I-sze miejsce zajęła kompania szkolna 99 pkt. przed komp. 4-tą i 2 c. k. m.

Po zawodach odbyło się rozdanie nagród zwycięzcom i zwyciężkicom zespołom przez prezesa klubu majora Zajackowskiego Zdzisława.

KRONIKA

Wtorek 30 Kwietnia

Dziś: Katarzyny.
Jutro: Piłpa.

Wschód słońca — g. 4 m. 20.
Zachód — g. 18 m. 26

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 29/IV—1929 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach	764
Temperatura średnia	+ 6°C
Opady w milimetrach	8
Wiatr przeważający	południowo-zachodni
U w a g ! Pogodnie.	
Minimum: — 2° C.	
Maximum: + 9° C.	
Tendencja barometr. Spadek ciśnienia.	

URZĘDOWA

— Przyjęcia u p. wojewody. W dniu 29 b. m. wojewoda wileński przyjął m. in. wizytatora szkół rolniczych z ministerstwa rolnictwa Szymańskiego, następnie prezesa Uniechowskiego w sprawach Komitetu Pomocy Ludności dotkniętej nieurodzajem. Przybyli przedstawili się p. wojewodzie zastępca komendanta P. P. pow. święciańskiego podkomisarz Makowski, który został mianowany komendantem P. P. na powiat meldeceński oraz zastępca komendanta P. P. pow. oszmiańskiego podkomisarz Janowski, który mianowany został komendantem P. P. na pow. dzisieński.

W niedzielę 28 b. m. p. wojewoda wileński przyjął w mieszkaniu swem w pałacu generała Bułak-Balachowicza, który wręczył p. wojewodzie odznakę swych byłych formacji wojskowych.

MIEJSKA

— Przygotowania do obchodu Święta 3 Maja. W dniu 29 b. m. odbyła się u p. wojewody konferencja przy udziale prezydenta Polewskiego i pułkownika Giżyckiego w sprawie obchodu Święta 3 maja.

SPRAWY AKADEMICKIE

— Posiedzenie kom. P. M. A. w sprawie budowy kolonii letniej w Legaciszkach. W dniu 29 b. m. odbyło się pod przewodnictwem p. wojewody posiedzenie przyjął Komitetu pomocy młodzieży akademickiej w obecności dyr. Smidta, p. Kowalskiego, naczelnika Jozca i p. Babickiego w sprawach budowy akademickiej kolonii letniej w Legaciszkach.

— Odczyt dla członków Stow. akad. pr. społ. W dniu 2-go maja o godz. 7 wiecz. w sali Nr. 8 (korytarz humanistyczny) przez Stowarzyszenia akademickiego pracy społecznej mg. praw Wacław Stecki wygłosił referat dla członków Stowarzyszenia na temat: „O potrzebie gospodarczego wychowania społeczeństwa.”

Goście mile widziani.

SPRAWY SZKOLNE

— Wobec napływających zapytań. Kuratorjum okręgu szkolnego wileńskiego komunikuje, że ministerstwo W. R. i O. P. nie wydało żadnych zarządzeń w sprawie wcześniejszego zakończenia roku szkolnego.

WOJSKOWA

— Tegoroczne ćwiczenia dla rezerwistów. Jak się dowiadujemy, w przeciwnieństwie do zwyczajów lat ubiegłych, w roku bieżącym, rezerwici nie będą powiadamiani na 6 tygodni przedtem o powołaniu ich na ćwiczenia, powinni być przeto przygotowani do tego o każdej chwili. Zadne plakaty rozklejane też nie będą, a odnośnie komunikaty zostały już ogłoszone w prasie. Pozatem nie wszyscy rezerwici zostaną powołani w jednym terminie, karty zaś powołania otrzymają tylko ci, którzy będą zaliczeni do 1-go turnusu.

Termin tegorocznych ćwiczeń dla szeregowych rezerwy jeszcze nie został ustalony. (—)

— Powołanie na ćwiczenia a oficerów rezerwy. Na zasadzie rozkazu Ministra spraw wojskowych w roku bieżącym zostaną powołani na 6-cio tygodniowe 8-tygodniowe ćwiczenia oficerowie rezerwy z roczników 1892—1902, którzy nie odbyli ćwiczeń w roku 1928 z korpusów osobowych: piechoty, artylerji z wyjątkiem przeciwlotniczej, lotnictwa, balonów, saperów, kolejowych, łączności i żandarmerji. Powyżej wymienieni oficerowie rezerwy zostają powołani na dzień 8. VI 1929 r. z korpusów osobowych: czołgów, saperów i samochodów — 10/VI 29 r. z kawalerji — 1/VI 29 r.

Oficerów rezerwy artylerji przeciwlotniczej termin zostanie ustalony dodatkowo.

Oficerowie rezerwy z roczników 1903, 1902, 1901, 1898, 1895. 1893 z korpusów osobowych: piechoty, kawalerji, artylerji z wyjątkiem przeciwlotniczej, lotnictwa, balonów, saperów, kolejowych, łączności i żandarmerji—powołani zostaną na dzień 8/VI, 10/VI, 1/VI, 1/VI, 5/VI, 18/IX i 20/IX 1929 r. z korpusów osobowych: czołgów i samochodów—10/VI

1929 r. z korpusu osobowego służby uzbrojenia—1/VI 1929 r.; z korpusu osobowego saperów i weterynaryjnych—5/VI 1929 r.

Dla oficerów rezerwy artylerji przeciwlotniczej termin zostanie ustalony dodatkowo.

Oficerowie rezerwy, którzy otrzymają kartę powołania, a z nadzwyczajnych powodów pragnęliby uzyskać przesunięcie okresu odbycia ćwiczeń na termin późniejszy niż ten, który im został wyznaczony w karcie powołania, mogą wnieść do dowódcy tej formacji, do której zostali wyznaczeni, odpowiednio uformułowaną i udokumentowaną prośbę najpóźniej na 4 tygodnie przed terminem stawiennictwa, wymienionym w karcie powołania.

Do prób tych nie należy dołączać kart powołania.

Jeżeli powołani na ćwiczenia wniesionej prośby nie otrzyma odroczenia przed terminem stawiennictwa, winien bezwzględnie w oznaczonym terminie stawić się na ćwiczenia.

Oficerowie winni nie wykonać obowiązku zgłoszenia się na ćwiczenia podlegają karom przewidzianym w rozdziale XVI „Postanowienia karne” ustawy o powszechnym obowiązku wojsk.

Z KOLEI

— Radjoodbiorniki w pociągach poślępnych. Wobec ukoczenia długotrwałych prób i układów w sprawie urządzenia radjoodbiorników w naszych pociągach, jak się dowiadujemy, sprawa ta weszła już w zakres ostatecznej realizacji.

Pierwsze radjoodbiorniki mają być urzadzone w niektórych pociągach poślępnych w połowie maja br.

Z POCZTY

— Nowa agencja pocztowa. Z dnem 6 maja b. r. uruchamia się agencję pocztową Ratajczyce w pow. Brześć n/Bugiem.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Towarzystwo Polskiego Teatru Ludowego w Wilnie. Zebranie reorganizacyjne, które się odbyło w sali Tow. techników w niedzielę, po przedyskutowaniu statutu, przystąpiło do wyboru zarządu, który się ukonstytuował w sposób następujący: p. Z. Nagrodski (prezes), p. Domaniński, p. W. Niedziałkowska-Dobaczewska, p. Malowieski, p. H. Romer-Ochenkowska, p. Ambroziak (prezes Zw. młodzieży wiejskiej). Na zastępców wybrani zostali: p. red. Batorowicz, p. Luczyński, (Zw. strażnicy ogniowej) p. Nawojski (red. „Kultury”). Do komisji rewizyjnej wybrano: p. Jana Piśudskiego, p. dyr. Zapuśnika, p. M. Ladowskiego.

Z przynależnością zaznaczyć musimy, iż dokonano szereg zmian w zarządzie, łącząc osoby dawniej pracujące owoalnie w dziedzinie amatorskich przedstawień i twórczości, oraz organizowaniu propagy w tym kierunku, z nowymi pracownikami na terenie Wileńszczyzny, którzy, zwłaszcza wśród nauczycielstwa dużo uczynili dla zalenia wysiłków oświatowych.

— Z walnego zgromadzenia członków wileńskiego T-wa hodowli koni i P. S. K. W niedzielę, dnia 28 kwietnia r. b. w lokalu własnym odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków T-wa. Przed przystąpieniem do obrad przez Towarzystwa Antoni Alexandrowicz w krótkich słowach zakomunikował o bolesnych stratach, jakie w ostatnich czasach poniosło T-wa z powodu śmierci kilku ich członków. Pamięć zmarłych zebranie uczciło przez powstanie.

W dalszym ciągu przemówienia p. prezosa podał do wiadomości, iż ustąpił z zajmowanego stanowiska dwuletni czynny członek zarządu mecenas Henryk Jamontt.

Walne zebranie jednogłośnie upowożniło zarząd do wyrażenia meo. Henrykowi Jamonttowi podziękowania za jego pracę, ofiarowaną dla dobra T-wa.

Następnie zabrał głos wice-prezes pułkownik Czesław Kozierowski, który przedłożył walnemu zebraniu wniosek zarządu o nadanie godności członka honorowego prezesowi Antoniemu Alexandrowiczowi w uznaniu jego zasług, położonych przy organizacji T-wa. Godność członka honorowego T-wa—prezesowi Antoniemu Alexandrowiczowi nadano jednogłośnie.

W toku obrad przyjęto za członka rzeczywistego p. majorowa Eugenja Ważyńskiego i uchwalono szereg zmian statutu, zaproponowanych przez zarząd.

W walnych wnioskach uchwalono wyrazić podziękowanie prezesowi Alexandrowiczowi, w. prezesowi plk. Kozierowskiemu, a w szczególności członkowi Zarządu Józefowi Hr. Brzeza, którzy przyczynili się do tego, iż T-wa posiada obecnie własny lokal, dzięki czemu stwarzając warunki normalnej pracy w dziedzinie hodowli koni i sportu konnaego — tak ważnej placówce na terenie Wileńszczyzny—zapewnili trwałą rozwój.

Wszystcy członkowie T-wa obecni na zebraniu, złożyli swe podpisy na przywiezionym z Paryża przez

p. Jarię Falewiczową specjalnym arkuszem, który będzie umieszczony w księdze pamiątkowej, ufundowanej przez kolonję polską w Paryżu dla uczczenia Wielkiego Wodza, członka honorowego T-wa zachęty do hodowli koni w Polsce marszałka Ferdynanda Focha.

RÓŻNE

— Film wileński na P. W. K. w Poznaniu. Jak już podawaliśmy, na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu będzie wyświetlany film o Wilnie. W związku z powyższym, w ubiegłą sobotę odbył się konkurs na nakręcenie tego filmu. W skład komisji konkursowej wchodziłi między innymi, prof. Kłos i Lorenc oraz ławnik Łokucjewski. Do konkursu zgłosili się: Towarzystwo filmowe prowadzone przez p. K. Kawalca oraz Związek artystów sztuki kinematograficznej w Wilnie.

Komisja uznała, iż prace w dziedzinie filmowej p. Kawalca stoją na wyższym poziomie artystycznym. Jemu więc powierzono nakręcenie tego filmu.

TEATR i MUZYKA.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).

Teatr Polski gra dziś po raz drugi świetną obyczajową satyrę Herza p. t. „Dr. Stieglitz” w koncertywnym wykonaniu całego zespołu z pp. Molską, Jasińską, Zakrzyską, Detkowską, Siletyńską, Brusiewiczem, Arnoldem, Opolskim i Wyrębos-Wichrowskim na czele, który sztukę wyreżyserował.

Bezustanny śmiech towarzyszy śladu akcji tej sztuki.

— „Książę Józef Poniatowski” Polska Małczy Szkolna. Ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3 maja, Teatr Polski wystawia w plątek najbliższy dwukrotnie sztukę historyczną J. A. Herza „Książę Józef Poniatowski” o godz. 3 e i 1 o g. 3 m 30 pp.

Ceny miejsc znizone. Obie przedstawienia odbędą się na rzecz Polskiej Małczy Szkolnej.

— Występy Marji Gorczyńskiej w Teatrze Polskim. Znakomita artystka Teatrów Warszawskich Marja Gorczyńska rozpoczyna wkrótce występy w Teatrze Polskim.

— Pekaż taneczny A. Reizer-Kaplan w Teatrze Polskim. W niedzielę najbliższą o 6-12 m. 30 pp. wystąpi w Teatrze Polskim A. Reizer-Kaplan z zespołem 50 uzołców.

Program nadzwyczaj barwny i interesujący składa się z produkcji tanecznych do muzyki Chopina, Griega, Rubinsztajna, Raehmaninowa, Wieniawskiego, Yoshitomo (suitsa chińska) i wiele innych.

Pokaz wywołał wielkie zainteresowanie. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

REDUTA (na Pohulance).

— „Murzyn Warszawski”. Dziś „Murzyn Warszawski” z udziałem znakomitego Stefana Jaracza w postaci Hertmańskiego — po objęciu kresów i wschodniej Małopolki.

Początek o godz. 20-ej.

Bilety wczesniej w „Orbisie” i od godz. 17-ej w kasie teatru.

— „Tamtam”. Jutro dramat G. Zapolskiej „Tamtam”. Na to przedstawienie, przesacone dla Związku Zawodowych — kasa biletów nie sprzedaje.

Początek o godz. 19-ej (7-9).

„Ciekawki mi przepióreczka”. W środę, dnia 2. V, komedia Stefana Żeromskiego „Ciekawki mi przepióreczka” z udziałem Juljusza Ostery i Stefana Jaracza.

Bilety już są do nabycia w „Orbisie”. Początek o godz. 20-ej.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 456 mtr. Sygnał: Kukulka.
PONIEDZIAŁEK, dn. 30 kwietnia.
11.58—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wilejz Marjałkiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 15.10 — 16.00. Trasm. z Warsz. Odczyt dla maturzystów p. t. Przewyższenie powstania listopadowego. 16.20—16.40. Odczytanie programu dzennego repertuaru teatrów i kin chwilką litewska. 16.40—17.00. Kurs języka wileńskiego. Lekeja 47, 17.00—17.35. Trasm. z Warszawy. Odczyt p. t. „Kilka słów o wychowaniu fizycznym i przysposobieniu wojskowym”. 17.25—17.50. Trasm. z Katowic. „Jak wygląda przemysłowa samostarsala Polski”. 17.50—18.35. Koncert. ork. 1 p. Leg. 18.35—18.50. Transmisja z Poznania. Recytacje poezji współczesnej. 18.50—19.15. „Kronika życia młodzieży”. 19.15—19.40. Muzyka z płyt gramof. 19.40—19.50. Program na dzień następny i komunikaty. 19.50. [Transmisja z Poznania. Opera po transmisi] komunikaty: P. A. T., policyjni, sportowy i inne, oraz „Spaacer detektorowy po Europie”.

Na fundusz dyspozycyjny M. S. W.

Dwo 6 p. p. Legionów 10 zł.

Rozmaitości.

Tajemnica skrzypiec Stradivariusa odkryta.

Jak donoszą gazety włoskie, do pewnego antykwaryusza w Bergamo zgłosiła się dama z okolicy i oddała do naprawy starą, antyczną szafę. W czasie naprawy antykwaryusz odkrył w szafie skrytkę, a w niej stare manuskrypty, które okazały się rękopisami słynnego Stradivariusa, zawierającymi tajemnicę wyrobu jego skrzypiec, polegającą na polerowaniu skrzypiec odpowiednią mieszaniną lakieru. Antykwaryusz przegnął tę receptę spieniężając fabrykantowi skrzypiec z Mediolanu, polcja jednak aresztowała go, a cenne dokumenty skonfiskowała.

Milijonowy spadek po pucybutach.

Ze w Stanach Zjednoczonych nawet zawodowy pucybuc może sobie ładny grosz uciąć, o tem najlepiej świadczy spadek, jaki swej siostrze pozostawił niejaki Constantino Raimo który przez szereg lat pełnił funkcję pucybuta na dworze nowojorskim, Grand Central Terminal. Spadek ten stanowił dość okrągłą sumkę 150000 dolarów, co w przeliczeniu na polską walutę daje grubo ponad milion zł.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

W interesie porozumienia narodów — „precz z Schachtem“.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Berliński związek pacyfistów powziął rezolucję, potępiającą wystąpienie p. Schachta w Paryżu w sprawie korytarza polskiego, oraz oburzał się na antypolski artykuł, ogłoszony w „Journal de Geneve“.

Nowy rząd w Danji.

KOPENHAGA, 29.IV. PAT. — Został sformowany nowy gabinet, na którego czele stoi prezes rady ministrów Stauning.

Krwawe starcia w Frankfurcie.

FRANKFUT, 29. IV. (Pat). Pomiędzy narodowymi socjalistami, a członkami stowarzyszenia republikańskiego Reichsbanneru doszło do starcia, przyczem jedna osoba została zabita, zaś trzy odniosły ciężkie rany.

Sprawa b. ministra Czechowicza.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy). Wczoraj sędzia Sądu Najwyższego p. Zaleski, wyznaczony do prowadzenia dochodzenia w sprawie był. min. p. Czechowicza, przesłuchiwał p. Czechowicza jako oskarżonego.

Braterstwo pomiędzy strzelcami estońskimi i polskimi.

TALLIN, 29.IV. (Pat). Odbyła się tu uroczystość wręczenia komendantowi „Kaitseleitu“ (organizacja strzelecka w Estonii) okręgu tallińskiego przez redaktora Ewertta odznak oficerskich Strzelca oraz wymiana dokumentów o braterstwie broni pomiędzy warszawskim okręgiem strze-

leckim i tallińskim okręgiem Kaitseleitu.

Niepowodzenia polskich jeźdźców w Nicei.

NICEA, 29.IV. (Pat). W ostatnim dniu zawodów konnych w Nicei odbył się wczoraj wielki konkurs o nagrodę „Puchar narodów“.

Księżę Dolgorukij — kucharzem.

MOSKWA, 29.IV. (Rps.). — „Prawda“, podaje, iż władze sowieckie w Tomsku wykryły, iż kucharz jadłodajni akademickiej uniwersytetu sowieckiego jest byłym generałem, ks. Dolgorukim, który ukrywał się pod przybranym nazwiskiem przed władzą sowiecką.

RADA MIEJSKA.

Wczoraj odbyło się pierwsze budżetowe posiedzenie plenium rady miejskiej poświęcone ogólnym debatom nad preliminarzem budżetowym na rok 1929/30.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 10. Pierwszy zabiera głos prezydent miasta, kreśląc w ogólnych zarysach przedłożony przez magistrat do zatwierdzenia preliminarz budżetowy.

Następnie na placu Marszałka Piłsudskiego odbył się przegląd wojskowego garnizonu warszawskiego i oddziałów przysposobienia wojskowego.

W rocznicę Konstytucji 3-go maja w Warszawie szereg uroczystości oficjalnych. Zrana odprawione zostały nabożeństwa w kościołach: katolickim, ewangelickim i synagodze.

W wieczorem w Teatrze Wielkim dane będzie przedstawienie galowe. Odczyt w zjednoczeniu pracy wsi i miast.

W rocznicę Konstytucji 3-go maja t. j. w piątek o godzinie 18-iej odbędzie się w lokalu przy ul. Żalwaniej 1 m. 4. Walne zromadzenie członków i sympatyków zjednoczenia pracy wsi i miast.

Popierajcie przemysł krajowy!

Uroczystości 3-go maja w Warszawie.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W dniu 3-go maja jako w dniu święta polskiego odbędzie się w Warszawie szereg uroczystości oficjalnych.

W wieczorem w Teatrze Wielkim dane będzie przedstawienie galowe. Odczyt w zjednoczeniu pracy wsi i miast.

W rocznicę Konstytucji 3-go maja t. j. w piątek o godzinie 18-iej odbędzie się w lokalu przy ul. Żalwaniej 1 m. 4. Walne zromadzenie członków i sympatyków zjednoczenia pracy wsi i miast.

Odczyt w zjednoczeniu pracy wsi i miast.

W rocznicę Konstytucji 3-go maja t. j. w piątek o godzinie 18-iej odbędzie się w lokalu przy ul. Żalwaniej 1 m. 4. Walne zromadzenie członków i sympatyków zjednoczenia pracy wsi i miast.

Na wileńskim bruku.

— Ze wianie przewodów telefonicznych. Nocy wczorajszej nieujawnieni narazie sprawcy zerwali linie telefoniczną województwa Karolinka-Zwierzyńca. Powód zerwania narazie nieustalony.

Sprawę porania Władysława Szustowskiego aresztowano.

— Zwart nagle z niewyjaśnionych przyczyn 50 letni Konstanty Pryckajło (Antokol 45).

— Podrutek. W domu Nr. 11 przy ulicy Pióromont, znaleziono podrutek płci męskiej w wieku 18 tygodni.

— Zamachy samobójcze. Spirytusem rzecznym usiłował pozbawić się życia Jan Sosnowski (Franciszkańska 7) lat 40.

— Również w celu odebrania sobie życia napila się esencji octowej i sublimatu pracowniczka zakładu fryzjerskiego „Pola“ Marja Prochajło (Boltuska 20).

— Na szkole Chany Gordon (Nowosiwicka 9) skradziono z listu 10 względnie 100 dolarów.

— Zawieruszyli się. Wyszli z domu i więcej nie powrócili Bronisław Sobierski (Kalwaryjska 30) lat 65 i Zofia Pępczyńska (Zawalna 64) lat 14.

— Za ubiegłą dobę zanotowano w Wilnie 162 wypadki, w tem 110 przekroczeń administracyjnych i 14 kradzieży (2 wykryto).

jednym zwycięstwem, podzielono między siebie 1 szą nagrodę, wręczając im po 240 zł. Trzecią nagrodę z 1500 przyszanego Pooschowi. Czwartą nagrodę 1275 zł. otrzymał Petrowicz, zaś 5-tą nagrodę m. 730 otrzymał Stibor.

Giełda warszawska z dn. 29.IV. b. m. WALUTY I DEWIZY.

Table with exchange rates for various currencies: Londyn, Nowy Jork, Paryż, Praga, Szwajcaria, Wiedeń, Włochy, Berlin, etc.

KAŻDE OGŁOSZENIE SKUTECZNE JEST TYLKO KURJERZE WILEŃSKIM

Zakończenie turnieju atletów. 1-szą nagrodę zdobyli Teodor Szteklar i Garkowienko.

Kino Miejskie. Od dn. 29 kwietnia do 2 maja 1929 r. włączmie będą wyświetlane filmy: 1) NOCE WIEDEŃSKIE, 2) SZEIK Z SZYKIEM.

Kino „HELIOS“ WILEŃSKA 38. REWELACYJNA PREMIERA! Super-Sensacja Erotyczna! Najpiękniejszy i najbardziej wzruszający film doby obecnej!

ŻAR MIŁOŚCI. Film o niezwykłej wartości artystycznej reż. FREDA NIBLO, twórcy „Ben Hura“.

Kino POLONJA MICKIEWICZA 22. Dzisiaj oświetlający film! Niebawym dotychczas konkurs największych gwiazd ekranu.

Szecherezada (Tajemnica Wschodu). Reżyserował słynny twórca „Casanovy“ Aleksander Wolkow.

KINO Piccadilly. Po raz pierwszy w Wilnie! PAT i PATACHON w AMERYCE.

KINO LUX MICKIEWICZA 11. DZIS! PAT i PATACHON w swojej najlepszej kreacji.

Kino Kolejowe OGNISKO (obok dworca kolejow.). Dzisiaj i dni następnych Wepanialy dramat w 8 aktach.

KINO-TEATR Światowid MICKIEWICZA 9. DZIS! PREMIERA! Pierwszy raz w Wilnie! Najrozkośniejszy film doby ostatniej p. t.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI L. KULIKOWSKIEGO WIELKA 13.

ECOLE PIGIER de PARIS pensjonat dla młodych panien w pobliżu Paryża.

LOS 19-iej Loterii Państwowej WSZYSCY KUPUJĄ w słynnej i szczęśliwej kolekturze E. LICHTENSTEIN i S-ka.

Potrzebni agencji w gminach dla rozpowszechniania przedmiotu niezbędnego każdemu rolnikowi.

ZAKŁAD MALARSKI Dekoracyjno - Kościelno - Pożłotniczy, Pokojowy i Szydłowy WALERJANA WOŹNICKIEGO.

Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Konstanty Karmelittow.

Fortepian okazynie bardzo tania do sprzedania.

Mam sklep w ruchliwej dzielnicy, pożądanym spółnie mogący dać nabiał, mleko i produkty wilejskie.

Ogłoszenie. Został skradziony w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej 6-12 na zaszytych art. 1030 U.P.C.

Do wynajęcia 2 pokoje. Można z obiadem. Ulica Żelgowskiego № 5 m. 25.

Mleko nabiał i produktów więcej, skie w większej ilości poszukiwane.

ZAWIADOMIENIE 3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa zawiadamia o przetargu na roboty budowlane przy budowie dwóch bloków koszarowych.

Majątki ziemskie i dzierżawy poszukiwane, Wiadomość „INFORMATOR“ Jagiellońska 8/14. 1205-0.

Domy dochodowe na dobrych warunkach do sprzedania Wiadomość „INFORMATOR“ Jagiellońska 8/14. 1205-1.

Chcesz otrzy mać dobrego lekarza zgłoś się do „INFORMATORA“ Jagiellońska 8-14. 1205-1.

Wydaje się mieszkanie 5 pokojowe z kuchnią. Dowiedzieć się ul. Kalwaryjska 69, tel. 1110 p. Baranowski. 1248.

PIANINA do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Ul. Mickiewicza 24 — 9. Estko. 1120.

Akuszerki przyjmują od 9 rano do 7 w ul. Mickiewicza 80 m. 4. W. Zdr. Nr. 8093.

Akuszerka Marja Brzezina przyjmuje od 9 rano do 7 w ul. Mickiewicza 80 m. 4. W. Zdr. Nr. 8093.

ZGUBY Zgub. zaśw. obywatelstwa, wyd. przez gm. Mejszagolską na im. Adolfa Tyllńskiego, unieważnia się.

Zgub. tymcz. zaśw. bezterminowego urlopu z 1943/55. L. dz. 475/21, wyd. przez D. two Baonu Zap. 31 S. K. na im. Mateusza Michałowskiego, uniew. się. 1276-2.

Lokale wyborowe. Wiadomość „INFORMATOR“ Jagiellońska 8/14. 1205-0.

Dr. Kenigsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE I ANALIZY KARKASKE. Przyjmuje 9-12 Mickiewicza 4.

Dr. Zeldowicz choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wielka 21.

Dr. Zeldowicz choroby weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od 9-1, od 5-8 wiecz.

Dr. Zeldowiczowa kobiece, weneryczne, narządów moczow. od 12-2 i od 4-6 ul. Mickiewicza 24.

M. Miszewska LEKARZ - DENTYSTA przyjmuje od 9 do 11 i od 4 do 6-jej. Grodno, ul. Kołozajska.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9-3 pop. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2-3 pop. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6-7 wiecz. we wtorki i piątki.